

(1929)

Nro.

242.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 23go Października 1795.

G a z e t y.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 10. Października.

Spodziewamy się tu codzień pomyślniejszych wiadomości od *Renu*; nade wszystko ubolewają wszyscy nad udargmieniem, przeyscieniem Francuzów przez *Ren*, ułożonych planów woennych przez Jenerała *Wurmsera*, po których sobie

X 11

wie-

(1930)

wiele obiecywano: z tym wszytkiem można mieć nadzieie: iż w terażniejszyach okolicznościach ułożone plany będą skuteczniejsze.

Z *Werony* przybył tu Markis *Crusol*, który ma zlecenie prosić Cesarza Jmci o przesłanie Królowny Francuskiej, skoro ta wydaną zostanie, do Rzymu, gdzie zostawać ma pod dozorem *Mesdames de France* Ciotek niegdyś Królewskich, które tam zostaną na dewocyi.

FRANCYA.

Reszta rapportu o przyjęciu Konstytucyi i Dekretu.

Dnia 23. czytał *Gommaire* liczbę głosów. W 6,337. zgromadzeniach pierwsiastkowych znajdowało się 958,228. głosów, z których 914,853. było za, a 41,892. przeciw Konstytucyi. (Do liczby całkowitej należące iśćsze głosy, zdają się mniej mieć wagi.) Około 2000. zgromadzeń pierwsiastkowych niewotowało z osłobą na Dekret; z tych miar liczba głosów nie wynosi iak tylko do 270,338., z których 167,768. było za,

a 95 373. przeciw Dekretowi. W tym rachunku, dodał *Gommaire* nielicząc się jeszcze armie, które razem uczynią do miliona głosów za Konstytucją i Dekretem. To dopiero mówca uczynił wniosek, podług którego Konstytucya wraz z Dekretem wyboru 5let jednomyślnie umieszczona została między prawa węgielne. Dekretowano: 1. Konwencya Narodowa oświadcza imieniem ludu Francuskiego (na te słowa powitała całe zgromadzenie z odkrytą głową) że Konstytucya przyjęta i zamieniona została w prawo węgielne Rzeczypospolitey. 2. Ze, po rozstrząśnieniu Dekretów 5go i 12go *Fructidora*, Dekreta pomienione uznane są za prawa Rzeczypospolitey, i zgromadzenia Wyborowe do nich się stosować powinny. Dekret ten rozdrukowany przesłany być ma do wszystkich Departamentów i Armii.

Po ogłoszeniu przyjętej Konstytucyi za prawo Kardynalne Rzeczypospolitey Francuskiej, Dekretowała Konwencya na Sessyi dnia 23., aby na dniu 20. *Ventimiaire* (12. Października) zebrały się do miast stólczych każdego względnie Departamentu Zgromadzenia wybircze, które na 21. Października zakończyć elekcye

keye przyszłych członków Prawodawczych mają.

Osoby wybrane z ramienia Gminowłaściv na Elektorów, prócz wydatków na podróż, będą jeszcze mieli no dzień po 15. liwrów z skarbu Narodowego, funt ieden mięsa i półtora funta chleba. Ciało prawodawcze przez tych Elektorów wybrane ma się zgromadzić na dzień 15. *Brimaire* (6. Listopada.) Potym dekretowano jeszcze, aby te zgromadzenia pierwiastkowe, które swych czynności jeszcze niekończyły, w 10. dniach się rozeszły. Ten dekret wymierzony jest przeciw Sekcyom Paryżkiem, które się poczęści ogłosiły za nieustające, i swoich Elektorów dotąd niemianowały. Z tych niektóre tak mało już mają członków na swych Sessyach, iż obchodzić muszą doboższą z bębniem po ulicach, dla zwołania obywateli na nie. — Ten doboższ musi być przeciwny Dekretowi wyboru.

Ciekawa teraz rzecz będzie, czyli zgromadzenia osób do wyboru ciała prawodawczego przeznaczone, zechcą się poddać przepisom Dekretu, który tyle uniżyły rozróżnił w Francyi. Ale mimo prze-

przeciwności, i jakie okazuje strona przeciwna, zda się, iż się wszystko zakończy z pomyślnością dla Konwencji, gdyż inaczej wynikłaby na nowo rewolucya, której imię same obmierzało już ludowi.

Od dnia wczorajszego ogłaszała tu wszędzie przyjęcie Konstytucyi i Dekretu Uroczystość ugruntowania Rzeczypospolitey odłożono jeszcze do dalszego czasu.

Mertin de Douai doniósł na Seßyi dnia 24. projekt przyłączenia *Belgium i Leodium* do Rzeczypospolitey Francuskiej. Takowy wniosek już chciano dekretować, ale *Lefage i Lanjuinais* wystawiali Konwencji, iż krok tak ważny potrzebował więcej rozwagi. Zgodzono się więc, aby do druku był podany, i we trzy dni dopiero po obwieszczeniu jego, ma Konwencya wziąć go do rozstrząśnienia.

Tegoż dnia dekretowano jeszcze, aby od 22. Grudnia kupcy zarzucili na zawsze łokcie, a natomiast używali miary nazwanej *Metre*. To samo stać się ma z miarami i wagami, które Konwencya zupełnie odmienić postanowiła.

(1934)

Pod *Chartres*, gdzie niedawno panywał rozruch, wytychnięto teraz miejsce dla obozu; iakoż z pod Paryża wymalzerowało w tamte strony spiesznie wiele wojska.

Negocjant *Monneron* wysłany został od Deputacyi Ocalenia do Anglii dla dalszego traktowania o zamianę jeńców wojennych.

Dnia 20. t. m. spalono tu znowu za 14. milionów asygnat, już więc za 3000. milionów przeszło, wyciągniono z Kursu pieniędzy papierowych.

Flotta Angielska próbując szczęścia, podsunęła się była nie dawno pod sam *Toulon*, ale gdy iey na przywitanie Republikanie wysłali twarde ładunki, poznali prędko, iż tam nieradzi iey będą; cofnęła się więc od tak nieprzyjstępnego miejsca.

Donoszą z Hiszpanii, że część Floty *Toulonjskiej* z 6. okrętów liniowych, 10. Fregat i 6. Kutterów złożona, popłynęła do portu Hiszpańskiego *Kartagena*. Sądzą, iż złączyć się ma z Flottą Hiszpańską, iakiem celem? niewiadomo.

AN.

(1935)

ANGLIA.

Z Londynu dnia 25. Września.

Xiąże *Bourbon* na okręcie liniowym *Robuste* popłynął za Hr. *d'Artois* do brzegów Francyi.

Woyską do Indyi zachodnich przeznaczoną dzień i noc wsiadają na okręty, chociaż ta wyprawa nie może wyjść na morze przed 15. Października.

Z Przylądku *Dobrey Nadziei* doniesienia sięgają 27. Czerwca: o tym czasie Flotta nasza stała w cieśninie *Simons Bai*. Hollendrzy statecznie wzbraniali się poddać naszym, i sypali mocne baterie ze wszystkich stron przystępnych. Główną siłą się ściągnęli do zamku przylądku, który około 30. mil Angielskich odległy jest od *Simons Bai*.

Poczta Irlandzka smutną nam przyniosła wiadomość o nowo wszczętych rozruchach w *Kork*, które przez 3. dni wciąż trwały, i tym okropniejsze były, że woyska także należały do tego.

Głos

(1936)

Głowa O'Connor zatknięta na wy-
fokiem pręcie żelaznym, wystawiona jest
na szczycie więzienia publicznego dla po-
strachu innym mogącym wchodzić w po-
rozumienie z Desfederami. Ale nie tego
potrzeba ludowi; on żąda pokoju, i ten
ieden sposób jest pewny na poskromienie
roziątrzonych umysłów. Irlandya od po-
czątku wojny tężnieyszey, dostawiła
W. Brytanii 150. tysięcy wójska; a gdy
tey wojnie przypisać należy wszelkie
rozruchy i nieszczęścia, pod którymi le-
czy Naród cały, z tey przyczyny nasta-
ie mocno *Dublin* wraz z innemi gló-
wnieyszemi Miastami Irlandyi na to, aby
zanieść wyraźną prozbę do Króla o ukoń-
czenie tey krwiożerczey wojny,
